

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczajnym pa-
pierze stw. 12, na francuskim slp. 15.

N^{ER} 138.

Pojedynczy numer na zwyczaj-
nym papierze gr. 10.

SOBOTA DNIA 11 GRUDNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzien godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 0, 541	† 6. 1	100	połud. za słaby	pochmurno	deszcz
11. 12	„ 1, 481	† 7. 2	100	Połud. za słaby	chmury	„
8	„ 1, 531	† 7. 7	96	„ „	Pochmurno	„
9	„ 2, 033	† 3. 4	100	„ „	„ „	„

WIADOMOSCI KRAJOWE.

WARSZAWA 7 GRUDNIA.

RZĄD TYMCZASOWY KROLESTWA POLSKIEGO.

Z woli Dyktatora, Rząd Tymczasowy po-
zostaje w swej mocy, w tem co się dotyczy
wewnętrznej Administracyi.

Z rozkazu Dyktatora wszystkie Władze ja-
kiego bądź rodzaju, z dniem dzisiejszym u-
rządowanie rozpoczną.

Urzednicy którzyby niezwłocznie nie objeli
urzędowania, do surowej odpowiedzialności
będą pociągnięci.

W Warszawie d. 6. Grudnia 1830 r.

Prezdujący:

Senator Wojewoda

(podpisano) X. A. Czartoryski.

RZĄD TYMCZASOWY KROLESTWA POLSKIEGO.

Z woli Dyktatora rozkaz nie Kommissyom
Wojewódzkim i wszelkim Władzom, których
się dotyczy:

Artykuł I. Postanowienia Rady Admini-
stracyney i Wydziału Wykonawczego z dnia
2 i 3 Grudnia r. b. tyczące się zaprowadze-
nia straży bezpieczeństwa po miastach i wsiach
w zupełności potwierdza, i dopełnienie tych
postanowień pod odpowiedzialnością Urzęd-
ków w terminie temiż postanowieniami wska-
zanym, zaleca.

Art. 2. Potwierdza również postanowienie
Rządu tymczasowego względem zbierania się
dymisyonowanych wojskowych bez żadnego
wyjątku do miast stołecznych Wojewódzkich.

Art. 3. Kommissarze Wydziału Wojennego
przy Kommissyach Wojewódzkich, którzy
mieli obowiazek zbierania tychże dymisyjono-
wanych, osobistej odpowiedzialności są pod-
dani, jeżeli zebranie ich nie nastąpi jak
nawyehlev.

Art. 4. Kommissarze Wydziału Wojennego
przy Kommissyach Wojewódzkich zniosą się
z przeznaczonemi przez Dyktatora Officera-
mi, w celu dostarczenia im tak zebranych

dymisyonowanych. Officerowie wspomnieni znajdować się będą w punktach dawnych zakładów pułkowych. Kommissarze Wojenni zaś obmyślą środki do zaopatrzenia w żywność dymisyonowanych.

Art. 5. Dymisyonowani żołnierze, których dowódcy pociągnęli już do czynney służby, natychmiast mają być zwróceni, pod dyspozycją w Art: 2gim wskazaną, pod odpowiedzialnością tych, którzyby ich nieprawnie nadal zatrzymali.

Art: 6. Od tey chwili wszyscy gorliwi Obywatele, którzy mają zamiar formowania powstań, winni udawać się w tey mierze do Regimentarzy wojewódzkich.

Art: 7. Mianuie Regimentarzem Województw: Mazowieckiego, Kaliskiego, Krakowskiego i Sandomierskiego, Senatorsa Kasztiana Hr. *Matachowskiego*. Regimentarzem Województw: Lubelskiego, Podlaskiego, Płockiego i Augustowskiego, Romana Hr. *Sołtyka*, Pośta Powiatu Koneckiego.

Mianuie prócz tego, Dowódcami Gwardyi ruchomych czyli powstań:

Dla Województwa Krakowskiego, Jana Hr. *Leduchowskiego*.

Dla Województwa Sandomierskiego, Gustawa Hr. *Matachowskiego*.

Dla Województwa Lubelskiego: Pułkownika *Szeptyckiego z Jakubowic*.

Dla Województwa Kaliskiego: *Gabryela Biernackiego*.

Dla Województwa Mazowieckiego: *Wincentego Dobieckiego*.

Dla Województwa Płockiego: Pułkownika *Mieszковского*.

Dla Województwa Podlaskiego: *Alexandra Kuczyńskiego*.

Dla Województwa Augustowskiego: *Majora Osipowskiego*.

Art: 8. Regimentarze będą nominować do

każdego Powiatu Dowódcę, który przystąpi w miastach i Gminach do odłączenia tych, którzy do Gwardyi ruchomych należeć mają.

Art: 9. Wyłączeni są od tychże Gwardyi:

a) Gospodarze osiedli rolne gospodarstwo posiadający.

b) Kalesy.

c) Żołnierze dymisyonowani, którzy już otrzymali przeznaczenie zbierania się w Stolicach Woiewódzkich.

d) Fabrykanci i rzemieślnicy, którzy do robienia broni i materiałów wojennych są potrzebni, tudzież cudzoziemcy, którzy do listy osób straży bezpieczeństwa mieyskiego i wiejskiego, nie byli zaciągnięci.

Art: 10. Regimentarze Woiewódzcy, natychmiast uorganizują sobie Sztaby i czuwać będą nad pośpiechem szybkiego wykonania wszystkiego, co się tyczy ubrania i uzbrojenia Gwardyów ruchomych.

Art: 11. Regimentarze mają władzę mianowania, lub upoważnienia do mianowania Dowódców wszelkich stopni do Batalionów.

Art: 12. W każdym województwie, ma być wystawionych 10 batalijonów po 1000 ludzi. Ubiór ich ma się składać z kożuchów i ciepłej odzieży.

Art: 13. Ochotnicy, którzy własnym kosztem uzbroją się w broń palną, i opatrzą się w konie z rynsztunkiem, formować będą szwadrony, poddane również dowództwu regimentarzy.

Art: 14. Ci z gwardyjów ruchomych, którzy stósownie do niniejszego postanowienia nie są powołani do formowania batalijonów, pozostaną w mieyscach, gdzie raz na tydzień pod dowództwem setników ćwiczyć się będą.

Art: 15. Wykonanie i ogłoszenie niniejszego postanowienia, regimentarzem i kommissyom rządowym spraw wewnętrznych i poli-

cyi, tudzież woyny, w czem do ktorey nalezy, poleca.— W Warszawie d. 6 grudnia 1830
Przydujący Senator Wojewoda
(podpisano) X. A. Czartoryski.

RZĄD TYMCZASOWY KROLESTWA POLSKIEGO

Z wyraźney woli Dyktatora, podaje do wiadomości publiczney, co następuje: Officerowie, żołnierze i urzędnicy rossyjscy, rodziny ich i służący, dotąd bądź to w aresztach, bądź też w niepewności o stanie swém zostają. Szlachetność narodowi polskiemu właściwa wymaga, aby o losie ich skutecznie pomyśleć.—Ci przeto z pomiędzy nich, którzyby sobe życzyli w kraju pozostać, mają w tym względzie władzy municypalney uczynić oświadczenie, wolność zaś odjazdu kobietom i służącym rossyjskim, jest zostawioną, a wszyscy tak mężczyźni jako i kobiety, którzy w pośred nas zostaną, będą pod opieką praw krajowych co do osób i majątków.

W Warszawie dnia 7 grudnia 1830 roku.
Przydujący Senator Wojewoda
(podpisano) X. A. Czartoryski.
Zastępca Rady Sekretarza Stanu
Radca Stanu Nadzwyczajny
J. Tymowski.

BANK POLSKI

Wiadomą jest zamożność banku polskiego, wiadomo z publicznie zdanego i drukiem ogłoszonego raportu banku z zeszłorocznych czynności, że stan jego czynny wynosił przeszło 120 mill. zł: Pol: Stan ten zbliżył się już w tym roku do 200 mill. zł: Wiadomo, że z tej massy kapitałów, 30 mill. stanowią wyposażenie banku i są jego własnością. Wiadomo, że Art: 23 Ustawy bankowej z d. 29 stycznia 1828 r. dozwala bankowi wypuszczać bilety bankowe z tym warunkiem, aby takowe wraz z biletami kassowemi, wysokości kapitału własność banku stanowiącego, a zatem jak teraz 30 mill. nie wynosiły. Wiadomo nakoniec, że ilość wypuszczonych biletów kassowych wynosi tylko 15 mill., ogólna zatem ilość do wypuszczenia biletów bankowych, równie jak i bilety kassowe we wszystkich kassach skarbowych przyjmować się mających za gotowiznę, dożyć może jeszcze do 14tu milionów. W dniu 2 lutego r. b. wyszło postanowienie upoważniające bank do wypuszczenia biletów bankowych w taki sposób, iż ostatnia na nich cecha to jest su-

chy stempel, ma być przykładany przez kommissarza umorzenia długu krajowego z reprezentantów narodu, bo z członków Senatu i izby Poselskiej złożoney, a to w celu, aby ci tem łatwiej dopilnować mogli, iżby ilość wypuszczona biletów nie przeszła za określoney prawem granicy. Nakoniec w d. 3 listopada r. b. wyszło postanowienie oznaczające kształt tych biletów, kolor i zewnętrzne onych oznaki. W skutek postanowień powyższych bank przygotował już do wypuszczenia bilety 50cio złotowe i dnia 26 listopada ogłosił przez pisma publiczne, że przygotowane bilety 50cio złotowe wypuszcza. Nastąpione atonii wypadki 29 listopada nie dozwoliły dotąd przywieść do skutku tej czynności. Gdy z przywróconym dzisiaj porządkiem, wszystkie części służby publiczney do dobra powszechnego zmierzające napewnót załatwione być mogą, bank przeto widzi byż swoim obowiązkiem ponowić ogłoszenie, iż bilety jego 50cio złotowe puszczone zostają w obieg, że kassa wymiany w gmachu jego przy ulicy Elektoralney urządzona, wymieniać będzie takowe codziennie, wyjąwszy dni świąteczne, od godziny 9 z rana do 2giej po południu, na monety srebrną bez żadnych potrąceń; że podobnież na żądanie zgłaszających się bez żadnego wynagrodzenia, też kassa udzielać będzie bilety bankowe za monety srebrną lub za bilety kassowe. Nakoniec bank widzi potrzebę raz jeszcze upewnić, że przez wypuszczenie biletów bankowych, bilety kassowe bynajmniej z obiegu usunione nie są i nie będą; że oba rodzaje tych biletów, równych używają przywilejów, w przyymowaniu ich w kassach skarbowych za wszelkie podatki, równą mają cechę kredytu i bezpieczeństwa, i że nakoniec kassa banku zarówno oba te rodzaje biletów codziennie wyjąwszy dni świąteczne na gotowiznę zamienia i zamieniać będzie.

Warszawa d. 6 grudnia 1830 r.

Radca Stanu, Prezes:
(podpisano) L. Hr. Jelski.
Sekretarz Jeneralny:
(podpisano) Hassmann.

Rada Municypalna
Miasta Stołecznego Warszawy
Z ROZKAZU DYKTATORA.

Stanowi, iż żaden naczelnik Drukarni i Litografii nie ma inaczej podawanych artykułów czyli to w peryodycznych, czyli też w

innych ulotnych pismach, drukiem ogłaszać, jak tylko z podpisem autora artykułu; nadto kaźden naczelnik drukarni i litografii nie ma przyjmować do druku artykułów, jak tylko od osób mu znajomych, lub też o których tożsamości osoby dokładnie się przekonał, tak, iżby w razie potrzeby, osobę tę z pewnością wskazać mógł.

W Warszawie d. 6 grudnia 1830 r.

Prezydent: *Węgrzecki.* Vice-Prezydent: *Tomasz Łubiński.*

Krzywośzeuński. *Andrzej Plichta.*

Edw: *Hoffman.* *Garbiński.*

And: Hr: *Zamoyski.* *Karol Scholtz.*

G. *Jahotkowski* Sek: *Jen.*

Rada Muncyjalna

Miasta Stołecznego Warszawy

Zawiadomia niniejszym: że obywatelom i mieszkańcom królestwa polskiego w kraju bez paszportów i żadnych innych formalności podróżować wolno, i że rada muncyjalna wydała rozkaz, aby przez rogatki miasta Warszawy bez żadnych trudności i opłat od produktów przepuszczano. Co do osób zagranicznych i za granicę kraju wyjeżdżać chcących, dotychczas trwające urządzenia zachowane są.

W Warszawie d. 5 grudnia 1830 r.

Vice-Prezydent: *Tomasz Łubiński.*

Sekretarz Ilny: *G. Jahotkowski.*

Dziś od czasu rewolucyi odprawiło się pierwsze posiedzenie Senatu.

W Sobaczewie już się urządziła gwardya narodowa; izraelici z zapątem poprzyypinali kokardy. Jeden z tamtejszych izraelitów, tak był pewny rewolucyi, że miał przygotowanych 60 sztuk broni i mnóstwo ładunków, a zapal jeŝ w sprawie wspólney ludziom, doszedł do tego stopnia, iż nawet w szabas na wartość zaciągnął.

Pewien obywatel przybyły z Podlaskiego zapewniał, że żołnierze gwardyi Cesarzewicza kaźdego z bronią schwytanego natychmiast rozstrzelają.

Dnia wczorayszego aresztowano Grzegorza Buczyńskiego, dyrektora szkoły dzieci żołnierzy rossyjskich w Łazienkach.

CZEŚĆ MŁODZIEŻY POLSKIEJ

SPIEW NA NUTĘ

Wanda leży w naszej ziemi.

Polska młodzież niech nam żyje!

Nikt jej nie przesadzi,

Bo jej reka dobrze bije,

Głowa łubrze radzi.

Fognebieni, zapomnieni

Od całego świata,

Własnych baliliśmy się cieni;

Brat unikał brata.

Ledwie Polskie bronie bytyś!

Polskie wstąty dzieci!

Wirzy nasze jak sako przysty,

Złota wolność świeci.

Kaźdy dzień żołnierzy rodzi,

Mnoży się obrońce;

Suie na zorzał... po niej wschodzi

Nawświetniejsze słońce!...

Niech do boju kaźdy biegnie!

Piekne tam skonanie!

Za jednego, który legnie,

Stu mścicieli stanie

Zawsze Polak miał nadzieję

W mocy niebios Pann,

On w nas, jedność zgodę wleje,

A przy nas wygrana.

F. S. Dmochowski.

Dnia wczorayszego nastąpiło otwarcie teatrów w stolicy naszej. W teatrze narodowym wystawioną została narodowa opera *Krakowiacy i Górale*. Wszystkie miejsca narodowością tchnące do okoliczności obecnych stósowne, okrywane były rzęsimi oklaskami, wszystkie śpiewki dodane w końcu opery wielokrotnie wśród radośnych okrzyków całej publiczności były powtarzane, a polonez Kościuszki, mazurek Dąbrowskiego i marsz księcia Józefa Poniatowskiego na przemian słyszeć się dawają. Imię Chłopińskiego wspomniane przez Dmuszewskiego, który w tym dniu powszechnie radości wystąpił na scenę w końcu sztuki, wznieciło we wszystkich najgwałtowniejsze uniesianie, będące najlepszym dowodem przywiązania i ufności wszystkich w bohaterze, którego głos powszechny wezwał do przewodniczenia polakom na polu stawy. — Potwierdza się wiadomość o pomyślnym wybuchnięciu powstania w Poznaniu. Miasto przez połowę spalone być miało.

DONIESIENIE.

Komornik sądowy uwiadomia publiczność, iż dnia 14 grudnia r. b o godzinie o ranney, w Krakowie przy ulicy grodzkiej pod L. 30, odbędzie się licytacya mebli zwozaynych, billardu, oraz wydziersawienie dochodu domu Nro 30 na rok jeden; chce licytowania mające złożyć wadium złp. 40.

W Krakowie dnia 11 grudnia 1830 r.

Jozef Stódkowski K. S.